

Sygn. akt I ACa 1003/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Małgorzata Dołęgowska (spr.) SA Bogusław Suter
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko **J. K.**

***o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego***

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 31 sierpnia 2015 r. sygn. akt I C 776/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31.08.2015 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo W. K. przeciwko J. K. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego Rep. A nr (...) z dnia 10.12.2010 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku II Wydział Cywilny z dnia 29.10.2012 r., sygn. akt II Co 6301/12 w zakresie obowiązku powódki zapłaty na rzecz pozwanego i A. K. (1) kwoty 560.000 zł i obciążył powódkę kosztami procesu. Rozstrzygnięcie to oparł o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

Pozwany J. K. i córka powódki A. K. (1) w dniu 14.11.1981 r. zawarli związek małżeński i mają troje dzieci A. K. (2), K. W. (1) oraz M. K.. W 2001 r. pozwany wyjechał do USA, a w 2014 r. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód z winy pozwanego (sygn. akt I C 934/11).

W latach 80-tych J. K. i A. K. (1) mieszkali w M., gdzie, przy finansowej pomocy rodziców tej ostatniej wybudowali dom. Następnie przenieśli się do E., gdzie także rozbudowywali dom, zamierzali prowadzić restaurację, budowali budynek mieszkalno-usługowy, również korzystając z pomocy finansowej W. i E. K. (posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 11,02 ha położone w Z.; E. K. już w latach 90-tych ub. wieku był emerytem) oraz brata A. S. K. (prowadził dochodową działalność gospodarczą w zakresie produkcji i handlu materiałami budowlanymi).

11.01.1994 r. A. K. (1) rozpoczęła działalność gospodarczą pod nazwą PHU (...) A. K. (1) w E. w zakresie handlu artykułami przemysłowymi i usług transportowych. Faktycznie jej prowadzeniem, podczas trwania wspólnego pożycia, zajmował się pozwany. Od 23.09.1994r. A. K. (1) korzystała z kredytu odnawialnego w rachunku bieżącym na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej przyznanego przez (...) SA w W., którego limit późniejszymi aneksami był zmieniany. Następnie, 1.04.1998 r. małżonkowie A. i J. K. zawarli z (...) SA w W. umowę kredytu w rachunku bieżącym w wysokości 150.000 zł zabezpieczoną przewłaszczeniem ruchomości w postaci wózka widłowego. Ponadto umową kredytową z dnia 21.03.1997 r. zawartą także z (...), otrzymali kredyt inwestycyjny w kwocie 244.000zł na budowę budynku magazynowego i zakup traka taśmowego. Powyższe umowy były następnie aneksowane w celu prolongaty lub zmiany sposobu spłaty wynikających z nich należności.

Po wyjeździe pozwanego w 2001 r. do USA okazało się, że pozostały niespłacone także znaczne długi związane z działalnością gospodarczą, w związku z czym wierzyciele wszczynali postępowania egzekucyjne. Dochód, jaki A. K. (1) czerpała z wynajmu lokali usługowych, nie wystarczał na spłatę zobowiązań.

W związku z trudną sytuacją finansową po wyjeździe męża, kredytami i prowadzonymi egzekucjami, W. K. i S. K. wspomagali A. K. (1) finansowo. Były to różne, często wysokie kwoty przeznaczane na spłatę zobowiązań oraz niezbędny remont domu i zmianę dachu. Ponadto powódka W. K. przysyłała A. K. (1) pieniądze pocztą na spłatę zobowiązań i bieżące utrzymanie, tj. w marcu 2002 r. przysłała kwotę 1.000 zł, w kwietniu 2002 r. – 3.000 zł, w grudniu 2002 r. – 1.000 zł, w listopadzie 2003 r. 500 zł, w lutym 2004 r. - 1.000 zł oraz w styczniu 2009 r. – kwotę 1.000 zł, tj. łącznie 7.500 zł.

A. K. (1) nie wywiązywała się z zobowiązań kredytowych wobec (...) SA, stąd kolejnym aneksem jej zadłużenie z tytułu odsetek zostało rozłożone na raty. Nie był też spłacany kredyt inwestycyjny nr (...). W zakresie kapitału aneksem z dnia 29.03.2002 r. pozostała do spłaty kwotę 42.750 zł (...) rozłożył na raty płatne do 31.05.2004 r., które zostały spłacone w terminie z rachunku bankowego A. K. (1). W zakresie natomiast odsetek, na skutek jej wniosków o częściowe umorzenie zobowiązania z umowy kredytowej nr (...), doszło do zawarcia ugody z dnia 28.12.2004 r., którą A. K. (1) zobowiązała się spłacić istniejące z tego tytułu zadłużenie w kwocie 93.490,39 zł do kwoty 20.000 zł do dnia 31.12.2005 r., a bank zobowiązał się do umorzenia pozostałego zadłużenia w kwocie 73.490,39 zł. Kwota 20.000 zł została uiszczona 24.06.2005 r. przez S. K..

17.07.2009 r. A. K. (1) zaciągnęła kredyt w Banku (...) SA na kwotę 18.587,73 zł, a 25.11.2010 r. kolejny kredyt m.in. na spłatę poprzedniego kredytu w tym banku na kwotę 34.116,47 zł. D. z tych kredytów nie został jeszcze spłacony, a termin jego spłaty przypada na 10.12.2017 r. Z dniem 31.10.2011 r. A. K. (1) została wykreślona z (...) i od 7.11.2011 r. zarejestrowała się jako bezrobotna.

Od 2010 r. także ojciec pozwanego J. K. dochodził od pozwanego przed sądem zwrotu nakładów na nieruchomości pozwanego w kwocie 74.000 zł.

2.02.2008 r. J. K. udzielił A. K. (1) pełnomocnictwa m.in. do sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w E. przy ul. (...) oznaczonej nr geod.(...)o powierzchni 512 m<sup>2</sup>. W dniu 10.12.2010 r. w kancelarii notarialnej notariusza I. Popowa w B. A. K. (1), działając w imieniu własnym jak i w imieniu swojego męża, sprzedała na rzecz swojej matki

- powódki W. K. udział 4/10 części w prawie użytkowania wieczystego wyżej wymienionej nieruchomości oraz we współwłasności posadowionego na niej budynku mieszkalno-usługowego stanowiącego odrębną nieruchomość za cenę łączną 560.000 zł, a powódka W. K. udział w powyższych prawach kupiła. W § 3 aktu notarialnego powódka, jako kupująca, zobowiązała się zapłacić sprzedającym cenę sprzedaży w całości w ciągu 60 dni i w zakresie powyższego zobowiązania poddała się egzekucji w myśl art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c.

Powódka W. K. zawierając przedmiotową umowę sprzedaży pozostawała w przeświadczeniu, że w wyniku umowy nie będzie zobowiązana do uiszczenia ceny sprzedaży na rzecz sprzedających, gdyż na poczet tej ceny zostały zaliczone sumy, jakie przez okres wielu lat wykladała w ramach pomocy finansowej na rzecz sprzedających, w tym zwłaszcza w związku z potrzebą spłaty po 2001 r. licznych zobowiązań wynikających z działalności gospodarczej pozostałych po wyjeździe pozwanego do USA. Uzgodniona w umowie cena sprzedaży nie została więc przez nią zapłacona w określonym w umowie terminie. Pozwany w dniu 22.10.2012 r. złożył do Sądu Rejonowego w Białymstoku wniosek o nadanie klauzuli wykonalności powyższemu aktowi notarialnemu, a Sąd uwzględnił go postanowieniem z dnia 29.10.2012 r., sygn. akt II Co 6301/12.

Następnie pismem z 12.11.2012 r. J. K., na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego, wniósł do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ełku o wszczęcie egzekucji należności głównej w kwocie 280.000 zł z ustawowymi odsetkami do 9.02.2011 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania. Pismem z 26.11.2012 r. komornik zawiadomił powódkę o wszczęciu egzekucji i wezwał ją do zapłaty egzekwowanej należności w terminie 14 dni pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania zajętej nieruchomości. Zawiadomienie to zostało doręczone powódce 30.11.2012 r. Następnie doszło do zajęcia także świadczeń emerytalno – rentowych dłużniczki. Postępowanie egzekucyjne jest obecnie zawieszane.

W tak ustalonym stanie faktycznym, w ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd wyjaśnił, że powództwo opozycyjne stanowi środek merytorycznej obrony dłużnika, za pomocą którego dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo też jego ograniczenia. Przesłanki, na których można oprzeć powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w sposób wyczerpujący określa art. 840 § 1 k.p.c. W okolicznościach przedmiotowej sprawy w grę wchodzić mogły dwie spośród nich, tj. przesłanka przewidziana w § 1 pkt 1 tego przepisu sprowadzająca się do zaprzeczenia zdarzeniom, które legły u podstaw wydania klauzuli wykonalności oraz przesłanka przewidziana w § 1 pkt 2 – polegająca na wygaśnięciu zobowiązania w wyniku jego spełnienia. Żadna z tych podstaw nie okazała się jednak skuteczna.

W pozwie powódka swoje roszczenie uzasadniała treścią art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. przecząc zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności - kwestionowała istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu. Twierdziła bowiem, że wbrew treści aktu notarialnego z dnia 10.12.2010 r., nie ma ona obowiązku zapłaty ceny sprzedaży, gdyż już wcześniej wraz z rodziną spłaciła liczne zobowiązania pozwanego opiewające na około 1.000.000 zł, stąd też sprzedaż udziału była jedynie „rekompensatą” na jej rzecz i obowiązek zapłaty ceny nie powstał. To stanowisko powódki było w całości potwierdzone zeznaniami świadków. Powyższym uzgodnieniom z kolei stanowczo zaprzeczał pozwany, który ponadto kwestionował również istnienie jego zobowiązań w ww. kwocie oraz fakt ich spłaty przez powódkę.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: A. K. (1), A. K. (2) i S. K., że zamiarem sprzedającej A. K. (1) i kupującej W. K. było, aby przekazać udział w nieruchomości na rzecz powódki bez odrębnej zapłaty. Brak jest jednak dowodów, że pozwany był poinformowany o tych ustaleniach i wyrażał na nie zgodę. Przedstawione jako dowód tej okoliczności zeznania świadków A. K. (1) i A. K. (2) są, w ocenie Sądu, niewiarygodne jako bardzo ogólnikowe, nieprecyzyjne, a także pochodzące od osób blisko związanych z powódką i zainteresowanych korzystnym dla niej wynikiem procesu.

Sąd przyjął jednak, że A. K. (1) i powódka ustaliły, że pomoc finansowa udzielana przez powódkę przez okres wielu lat, zwłaszcza po 2001 r. będzie traktowana jako nieformalna pożyczka i udział w nieruchomości zostanie przekazany na rzecz powódki jako jej zwrot („rekompensata”). Niewątpliwie bowiem po wyjeździe pozwanego do USA, A. K. (1) znalazła się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, która została powyżej szczegółowo opisana, w której wspierali ją

tylko rodzice i brat. W świetle doświadczenia życiowego, zdaniem Sądu, wiarygodne są też twierdzenia, że świadczona pomoc nigdy nie była też formalizowana w ramy pisemnych umów, zaś przekazywane środki zliczono jedynie w przybliżeniu i bez określenia terminu ich zwrotu i bez zamiaru sądowego dochodzenia ich zwrotu w przyszłości. W ocenie Sądu, skoro powódka i A. K. (1) działająca na podstawie pełnomocnictwa także w imieniu i na rzecz pozwanego uzgodniły przekazanie na rzecz powódki przedmiotowego udziału w nieruchomości w ramach „rekompensaty” za tę pomoc, to rozwiązaniem daleko prostszym i bezpieczniejszym dla powódki było zawarcie umowy darowizny, lub też zamieszczenie w umowie sprzedaży klauzuli wskazującej, że cena sprzedaży na datę zawarcia umowy została już zapłacona. Treść postanowień umowy z dnia 10.12.2010 r. była zaś inna. Tym niemniej, w ocenie Sądu, wiarygodne są twierdzenie powódki i wymienionych świadków, że zapisy o zobowiązaniu powódki do uiszczenia ceny sprzedaży w terminie 60 dni i poddaniu się przez nią egzekucji w tym zakresie, były traktowane przez powódkę jedynie jako formalność i w okolicznościach wzajemnych relacji mogła ona uważać, że wiarygodność z tytułu ceny w rzeczywistości nie istnieje. Treść oświadczenia woli powódki zawartego w akcie notarialnym nie odpowiadała zatem jej intencjom.

W ocenie Sądu, powyższe stanowisko powódki należało zatem interpretować jako powołanie się na wadliwość jej oświadczenia woli zawartego w umowie sprzedaży w formie aktu notarialnego. Art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. zezwala bowiem na zakwestionowanie istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu, co może nastąpić przez wykazanie nieważności czynności prawnej, która stanowiła źródło powstania obowiązku, co do którego wykonania dłużnik poddał się w akcie notarialnym egzekucji.

Okoliczności ujawnione w niniejszej sprawie dotyczące zamierzonej woli powódki w zakresie oświadczenia o zobowiązaniu się do zapłaty ceny i poddaniu się egzekucji złożonego przez stronę powodową w akcie notarialnym wskazują, zdaniem Sądu, na błąd powódki co do treści czynności prawnej. Błąd istotny, co do treści czynności prawnej (art. 84 § 1 k.p.c.) jest wadą oświadczenia woli powodującą względną nieważność czynności prawnej. Oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z powodu błędu ma charakter prawa podmiotowego kształtującego, co oznacza, że jego wykonanie kształtuje stosunki pomiędzy stronami, prowadząc do przekształcenia nieważności względnej czynności prawnej w nieważność bezwzględną. Jednakże, aby oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z powodu błędu było skuteczne, odpowiadać winno przesłankom określonym we wskazanym przepisie oraz winno być złożone w sposób i w terminie określonym w art. 88 k.c., a zatem przez oświadczenie złożone adresatowi błędnego oświadczenia woli na piśmie przed upływem roku od wykrycia błędu. Zgodnie zaś z art. 88 § 2 k.c. uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych błędnego oświadczenia woli wygasa z upływem roku od jego wykrycia.

W sprawie bezspornym było, że powódka nie złożyła pozwanemu przed wytoczeniem powództwa takiego oświadczenia. Pierwszym doręczonym pozwanemu pisemnym oświadczeniem powódki jest odpis pozwu w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu, do czasu wytoczenia powództwa uprawnienie powódki do uchylenia się wygasło. Błąd co do treści oświadczenia woli został bowiem przez powódkę wykryty najpóźniej z datą doręczenia jej zawiadomienia o wszczęciu egzekucji na podstawie przedmiotowego aktu notarialnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, tj. z dniem 30.11.2012 r., stąd z upływem roku (tj. z dniem 30.11.2013 r.) upłynął powódce termin na uchylenie się od skutków prawnych błędnego oświadczenia woli. Pozew powódki został zaś złożony w dniu 11.09.2014 r. (brak daty doręczenia jego odpisu pozwanemu w obrocie zagranicznym – został on doręczony niewątpliwie przed dniem 15.12.2014 r. – data sporządzenia odpowiedzi na pozew), a więc już blisko rok po upływie terminu z art. 88 § 2 k.c. Termin ten ma charakter zawity, nie stosuje się więc do niego przepisów o terminach przedawnienia, nie podlega on zawieszeniu ani przerwaniu. Nie może on być w żaden sposób przedłużany ani skracany przez strony czynności prawnej. Również sąd nie może nie uwzględnić upływu tego terminu, nawet przy zastosowaniu art. 5 k.c. (inaczej niż w przypadku przedawnienia, chociażby z tego powodu, że po stronie adresata takiego oświadczenia nie istnieje prawo podmiotowe, którego mógłby nadużyć).

Tym samym nie można przyjąć, aby powódka skutecznie uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli z powodu błędu, a jej zobowiązanie zawarte w ważnej czynności prawnej sporządzonej w formie aktu notarialnego stanowi źródło powstania obowiązku zapłaty i, po zaopatrzeniu w sądową klauzulę wykonalności, jako tytuł

wykonawczy może być dochodzone przez pozwanego w drodze egzekucji. Zdaniem Sądu, nie zachodzi więc podstawa do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w oparciu o art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie rozważyć należało też z urzędu drugą z mogących wchodzić w grę podstaw pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. wygaśnięcie zobowiązania poprzez ewentualne potrącenie egzekwowanej wierzytelności pozwanego z wierzytelnościami powódki z tytułu zwrotu środków przekazanych w ramach pomocy finansowej A. K. (1) na zobowiązania zaciągane m.in. przez pozwanego oraz wynikające z bieżących potrzeb jego rodziny, a więc obciążające także pozwanego.

Sąd wyjaśnił, że potrącenie jest czynnością prawną, na którą składa się oświadczenie woli jednej tylko strony. Zmierza ono do umorzenia wierzytelności drugiej strony przez równoczesne umorzenie własnej wierzytelności strony składającej oświadczenie. Potrącenia dokonywa się przez złożenie oświadczenia drugiej stronie, lecz oświadczenie to ma moc wsteczną (art. 499 k.c.), co oznacza, że jego skutek w postaci wygaśnięcia wierzytelności obu stron następuje z chwilą, kiedy potrącenie stało się możliwe, a więc kiedy zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 498 § 1 k.c. Skuteczność oświadczenia o potrąceniu wierzytelności zależy jednak od spełnienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. (wzajemność, jednorodzajowość, wymagalność oraz zaskarżalność). Dopiero więc, m.in. gdy wierzytelność potrącającego jest wymagalna, oświadczenie o potrąceniu wywoła skutek w postaci umorzenia wierzytelności. Wymagalność jest stanem, w którym wierzyciel ma prawną możliwość zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik jest zobowiązany spełnić świadczenie. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Wówczas też następuje początek biegu przedawnienia i dopuszczalności potrącenia (wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2008 r., V CSK 367/07, LEX nr 371387). Zasadniczo roszczenia stają się wymagalne w dniu oznaczonym w umowie, w przepisach albo w terminie wynikającym z natury zobowiązania. W przypadku zaś tzw. zobowiązań bezterminowych (przy których termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania), wymagalność następuje dopiero po podjęciu przez wierzyciela określonej czynności – wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.).

W okolicznościach niniejszej sprawy wierzytelność powódki z tytułu zwrotu przekazywanych przez nią środków w ramach ewentualnych dorozumianych umów pożyczki była wierzytelnością o bezterminowym charakterze, dla jej wymagalności niezbędne było w pierwszej kolejności wezwanie dłużnika do zapłaty. Dopiero wówczas, po nadejściu terminu spełnienia świadczenia, powódka, jako wierzyciel, mogłaby złożyć pozwanemu oświadczenie o potrąceniu i dopiero wówczas to oświadczenie mogłoby wywołać oczekiwany skutek wzajemnego umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Takie wezwanie do zapłaty nigdy nie zostało pozwanemu doręczone, nigdy też – ani w pozwie ani nawet w trakcie niniejszego procesu – powódka nie określiła wysokości przysługującej jej wierzytelności.

Uwzględniając powyższe, Sąd przyjął, że powódce nie przysługiwała wobec pozwanego wzajemna wierzytelność, tego samego rodzaju, ściśle określona, wymagalna i zaskarżalna, a zatem ewentualne potrącenie nie było skuteczne. Tym samym, po powstaniu tytułu egzekucyjnego nie wystąpiło zdarzenie powodujące wygaśnięcie zobowiązania. Bezzasadnym zatem było żądanie pozwu pozbawienia tytułu wykonawczego także na tej podstawie (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Biorąc pod uwagę powyższe powództwo zostało oddalone. O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst. jedn. Dz.U z 2013 r. poz. 490).

Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 5 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I-ej Instancji, iż pozwany nie uczynił ze swojego prawa użytku, który by był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w sytuacji gdzie wszyscy powołani świadkowie przed Sądem I-ej instancji zeznali jednoznacznie, iż pozwany przed zawarciem aktu notarialnego z dnia 10.12.2010 r. udzielił pełnomocnictwa w dniu 02.02.2008 r. swojej na tamten czas małżonce

A. K. (1) do sprzedaży udziału w zabudowanej nieruchomości położonej w E. przy ul. (...) na rzecz powódki, ale bez domagania się jakiegokolwiek zapłaty od powódki w ramach rekompensaty za spłacane przez powódkę latami długi pozwanego, pozwany nie odwoływał pełnomocnictwa po zawarciu aktu notarialnego przez dwa lata do czasu postępowania rozwodowego w roku 2012 między pozwanym a A. K. (1), a mógł wykonać ten obowiązek znacznie wcześniej od razu po zawarciu aktu notarialnego tj. po upływie 60 dni od zawarcia umowy sprzedaży, a tego nie uczynił; pozwany dopiero przy postępowaniu rozwodowym przez co zniweczył wszelkie ustalenia rodziny w sprawie zwrotu na rzecz powódki chociaż części długu pozwanego w stosunku do powódki,

## 2. naruszenie prawa procesowego, w szczególności:

a) art. 840 k.p.c. przez błędne i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I-ej instancji, iż strona powodowa nie wykazała braku przejścia obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście w sytuacji, gdzie strona powodowa powołała szereg dowodów na potwierdzenie faktu iż pozwany zaciągał na przestrzeni lat zobowiązania pieniężne, które były przedmiotem licznych egzekucji komorniczych oraz umów kredytowych, gdzie strona pozwana w czasie postępowania przed Sądem I-ej instancji była przez cały czas stroną pasywną poza złożoną lakoniczną odpowiedzią na pozew bez powoływania jakichkolwiek dowodów; mimo zobowiązania przez Sąd I-ej instancji do złożenia przez pozwanego dowodów wskazujących, że pozwany sam spłacił zobowiązania pieniężne z umów kredytowych zawartych z Bankami (...) Oddział w E., (...) Oddział w E., pozwany do dnia dzisiejszego nie złożył w/w dowodów na wykazanie iż nie ma w stosunku do powódki żadnych zobowiązań a przeczą temu same przeprowadzone dowody z zażądanych informacji z banków kto w rzeczywistości spłacała zobowiązania, a była to powódka która sukcesywnie przekazywała środki pieniężne córce A. K. (1) a ta przekazywała do banku, do komornika, pozwany nigdy w żaden sposób nie przyczynił się do spłaty swoich zobowiązań,

b) art. 230 k.p.c. przez błędne i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I -ej instancji, iż mimo nie wypowiedzenia się co do twierdzeń strony powodowej oraz mimo zobowiązania do złożenia dowodów przez stronę pozwaną, czego strona pozwana nie uczyniła przez cały proces Sąd I-ej instancji mając na uwadze wynik całej rozprawy nie uznał przetaczanych faktów przez stronę powodową jako przyznanych w sytuacji gdzie świadkowie oraz przeprowadzone dowody u komornika oraz w bankach wykazały, iż pozwany sam zaciągał liczne zobowiązania pieniężne oraz że te zobowiązania były spłacane przez powódkę czyli matkę byłej żony pozwanego A. K. (1); braku wzięcia pod uwagę wyroku rozwodowego z dnia 21.05.2014 r. który zgodnie z art. 244 jest dokumentem urzędowym i z którego jednoznacznie wynika iż pozwany zaciągał liczne zobowiązania pieniężne na kilkaset tysięcy złotych, które to spłacała powódka z rodziną,

c) art. 231 k.p.c. przez błędne i bezpodstawne nie uznanie przez Sąd I -ej instancji ustalonych faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. braku odniesienia się Sądu I-ej instancji do uzasadnienia wyroku rozwodowego, sygn. akt IC 934/11, w którym to Sąd Okręgowy w Suwałkach zważył, iż pozwany wyjeżdżając do Stanów Zjednoczonych pozostawił A. K. (1) z olbrzymimi długami na kwotę kilkuset tysięcy złotych, pozwany mimo zaprzeczania w/w faktom nie był w stanie wykazać żadnych wiarygodnych dowodów, powyższe zostało uprawdopodobnione wyrokami cywilnymi, nakazami płatniczymi oraz egzekucjami komorniczymi, gdzie te dowody również zostały zawnioskowane przez stronę powodową w niniejszym procesie,

d) art. 232 k.p.c. przez błędne i bezpodstawne nie uznanie przez Sąd I -ej instancji dowodów w postaci informacji z banków w E., w których to bankach pozwany wraz z A. K. (1) zaciągali umowy kredytowe w celu spłaty długów, co w efekcie spłacała wszystkie zobowiązania powódka; brak wnikliwego odniesienia się przez Sąd I-ej instancji do zeznań świadków uznając iż zeznania syna oraz byłej żony pozwanego są zeznaniami niewiarygodnymi pochodzącymi od osób blisko związanych z powódką i zainteresowanych korzystnym dla niej wynikiem procesu w sytuacji gdzie w/w świadkowie byli bezpośrednio związani z niniejszą sprawą ponieważ A. K. (1) otrzymała od pozwanego pełnomocnictwo do sprzedaży na rzecz powódki udziału w nieruchomości przy ul. (...) w E. jak i tym samym uczestniczyła przy zawieraniu aktu notarialnego, również uczestniczył syn A. K. (2) na którego rzecz został darowany również udział w w/w nieruchomości oraz w/w świadkowie jako jedyni poza księgową firmy (...) znali stan faktyczny oraz poczynali ustalenia w pozwany w sprawie sprzedaży udziału w w/w nieruchomości na rzecz powódki w ramach

rekompensaty za spłacone na przestrzeni lat przez powódki długi pozwanego, takie fakty są nieznanne dla osób trzecich obcych były to sprawy oraz ustalenia rodzinne; brak odniesienia się do wyroku rozwodowego stanowiącego dokument urzędowy, który tylko utwierdza stanowisko strony powodowej w niniejszym postępowaniu; brak odniesienia się do zeznań księgowej firmy (...), która jednoznacznie wskazała iż pozwany jako osoba nieodpowiedzialna oraz mająca problemy alkoholowe upłynniała towar, nie płaciła kontrahentom, zaciągnęła z samej działalności gospodarczej długi na kwotę ok 700 tys. zł,

e) art. 233 k.p.c. przez dowolną i bezpodstawną ocenę dowodów przez Sąd I-ej instancji zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, a zwłaszcza pominięcie przy rozstrzygnięciu sporu okoliczności wskazanych przez świadków A. K. (1), A. K. (2), księgowej firmy (...) T. G., oświadczenia córki pozwanego K. W. (2); braku odniesienia przez Sąd I-ej instancji do uzasadnienia wyroku rozwodowego, sygn. akt IC 934/11, w którym Sąd Okręgowy w Suwałkach poczynił prawidłowe ustalenia i dlatego też orzekł rozwód z wyłącznej winy pozwanego, braku ustosunkowania się Sądu I-ej instancji do nie złożonych mimo zobowiązania dowodów pozwanego na poświadczenie faktu, iż pozwany żadnych zobowiązań nie posiadał lub je też spłacił, okoliczność nieudowodniona przez stronę pozwaną,

f) art. 244 k.p.c. przez bezpodstawne nie wzięcie pod uwagę wyroku rozwodowego, sygn. akt IC 934/11 pozwanego z A. K. (1) z wyłącznej winy pozwanego na skutek pozostawienia A. K. (1) z długami na kilkaset tysięcy złotych, gdzie taki wyrok jest dokumentem urzędowym i stanowisko w nim zawarte wiąże inne sądy.

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

#### ***Apelacja nie była uzasadniona.***

Sąd Apelacyjny jako Sąd ponownie rozpoznający sprawę w granicach przyznanej mu kompetencji (art. 382 k.p.c.), po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie podzielił sformułowanych w apelacji zarzutów, uznając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za prawidłowe, tak na gruncie formalnoprawnym i jak materialnoprawnym.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionych przez skarżącą kwestii procesowych w zakresie postępowania dowodowego i oceny dowodów, należy stwierdzić, że do naruszenia art. 230, 231, 232, 233 i 244 k.p.c. nie doszło już choćby z tej przyczyny, że, jak wynika z treści pisemnych motywów kontestowanego rozstrzygnięcia, Sąd pierwszej instancji, jak chciała tego powódka, dał wiarę jej zeznaniom i zawnioskowanym przez nią świadkom: A. K. (1), A. K. (2), S. K., T. G., uznając za wykazane fakty dotyczące świadczonej przez W. i E. K. długoletniej pomocy finansowej córce i jej mężowi, sposobu powstania i spłaty przez W. K. ich zobowiązań finansowych w trakcie ich wspólnego pożycia, jak i po wyjeździe przez pozwanego do USA. Oparł się przy tym także o wyrok rozwodowy, jego uzasadnienie i dowody zgromadzone w sprawie Sądu Okręgowego w Suwałkach o sygn. akt I C 934/11. W tym zakresie zarzuty należy zatem uznać za nieprzystające wręcz do treści ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, które skarżąca zdaje się podzielać. Sam fakt spłaty przez powódkę licznych długów pozwanego i jego małżonki nie daje jednak podstaw do wywiedzenia z niego, że wolą (...) było nieodpłatne przeniesienie na nią własności udziału w nieruchomości.

Należy zwrócić uwagę na to, że w sprawie mamy do czynienia z umową sprzedaży udziału w nieruchomości, zawartą, zgodnie z art. 158 k.c., w formie aktu notarialnego. W tym przypadku, z mocy art. 247 k.c. obowiązuje zakaz prowadzenia dowodu z zeznań świadków przeciwko osnowie tego dokumentu, a zatem przeciwko istotnym postanowieniom ujętej w nim umowy. Powołany przepis nie wyłącza jednak dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron, zmierzającego do wykładni oświadczenia woli zawartego w dokumencie obejmującym czynność prawną. Zgodnie z art. 60 i 65 k.c., w każdym przypadku, kiedy strony czynności prawnej podają sprzeczne znaczenia swoich oświadczeń woli, sąd nie może uchylić się od wykładni tych oświadczeń z powołaniem się na jasne, jednoznaczne brzmienie pisemnej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26.09.2008 r., V CSK 108/08, LEX

465962; por. też wyroki SN z 19.02.2003 r., V CKN 1843/00, LEX nr 83829, z 13.01.2011 r., III CSK 116/10, LEX nr 746176, z 22.09.2011 r., V CSK 427/10, LEX nr 1095853). W niniejszej sprawie Sąd uczynił zadość temu obowiązkowi i opierając się na zgromadzonym w aktach materiale dowodowym, w tym zeznaniach powódki oraz zawnioskowanych przez nią świadków, które w tym zakresie uznał za wiarygodne, uznał, że intencją W. K. w momencie zawierania umowy nazwanej umową sprzedaży udziału w nieruchomości, było jej nieodpłatne nabycie, jako rekompensata za wcześniej spłacone długi pozwanego i jego małżonki. W świetle zgromadzonych dowodów, brak było jednak podstaw, by taką samą intencją nieodpłatnego zbycia wskazanego składnika majątkowego przypisać pozwanemu, który ją stanowczo neguje. Takiej wykładni oświadczenia woli pozwanego przeczy także treść udzielonego A. K. (1) pełnomocnictwa. Ponadto, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, jeśli wolą pozwanego, która byłaby zgodna z wolą jego żony i powódki, było nieodpłatne przeniesienie na tę ostatnią udziału w przedmiotowej nieruchomości, to nic nie stało na przeszkodzie, by uczynić to w formie umowy darowizny, względnie, w umowie sprzedaży zawrzeć oświadczenie o tym, że cena została uiszczona w drodze potrącenia wzajemnych wierzytelności.

Tymczasem sprzeczność oświadczeń woli stron wyrażonych w umowie, jak wskazano powyżej, z mocy art. 247 k.c. nie mogła być podstawą prowadzenia dowodu z zeznań świadków przeciwko jej osnowie, jednak nie wykluczała przyjęcia – w okolicznościach sprawy – że powódka działała w niej pod wpływem błędu co do istotnego jej postanowienia, to jest, co do obowiązku zapłaty ceny (art. 89 k.c.). Ustalenia i ocena prawna Sądu Okręgowego w tym zakresie są szczegółowe, kompletne, zgodne z doświadczeniem życiowym i w pełni zasługują na aprobatę. Nie zostały one też zanegowane w apelacji. Skarżąca wydaje się jednak nie dostrzegać, że mimo to, jej aktualna sytuacja prawna w kontekście przesłanki z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. nie może ulec zmianie, z uwagi na upływ terminu zawitego do uchylecia się od skutków wadliwej czynności prawnej, co Sąd pierwszej instancji wyczerpująco uzasadnił i przytaczanie tych samych argumentów w tym miejscu należy uznać za zbędne. A zatem, także w ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach sprawy brak było podstaw do tego, by pozbawić tytuł wykonawczy wykonalności na mocy art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Trafnie Sąd pierwszej instancji wykluczył też możliwość uwzględnienia powództwa w oparciu o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na brak zgłoszenia przez skarżącą procesowego zarzutu potrącenia przysługujących jej względem pozwanego wierzytelności z jego wierzytelnością stwierdzoną kwestionowanym tytułem. Istotne jest, że apelacja w żaden sposób nie odnosi się do ustaleń Sądu i jego oceny prawnej w tym zakresie, zupełnie je przemilczając. Uznać zatem należało, że są one bezsporne i także na tym etapie sprawy powódka nie była w stanie wykazać żadnych nowych faktów i przedstawić dowodów, które pozwoliłyby precyzyjnie określić jej wierzytelność względem pozwanego i uznać jej wymagalność. Podjęta bowiem przez nią w niniejszym procesie inicjatywa, prowadząca do wykazania spłaty długów pozwanego i jego małżonki w przeszłości, mogła okazać się skuteczna na gruncie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. tylko w przypadku podniesienia przezeń wspomnianego procesowego zarzutu potrącenia. Zarzut taki, aby mógł w ogóle podlegać badaniu, winien przybrać postać procesowego zarzutu dającego wyraz woli potrącenia sprecyzowanej kwoty pieniężnej i być poparty, tak jak roszczenie sformułowane w pozwie, konkretną podstawą faktyczną, a zatem przedstawieniem faktów z których powódka wywodzi swoje roszczenie, w tym – w kontekście art. 498 § 1 k.c., jego wymagalności, które w tym procesie przeciwstawia innemu rodzajowo roszczeniu pozwanego, ujętemu w zwalczanym tytule egzekucyjnym.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11 który na gruncie niniejszej sprawy przez analogię także należy uznać za aktualny, oświadczenie o potrąceniu stanowi materialnoprawną podstawę procesowej czynności pozwanego w postaci zarzutu potrącenia. Pozwany w ramach tego zarzutu oświadcza wolę potrącenia, powołując się na fakt dokonania potrącenia i wynikające z niego skutki prawne, obejmujące trwale zniweczenie żądania powoda. Jakkolwiek dla zarzutu potrącenia, jak i innych zarzutów procesowych, także opartych na materialnoprawnych podstawach, przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują żadnych wymagań formalnych, a zatem nie stosuje się do nich wymagań przewidzianych dla pozwu w art. 187 § 1 k.p.c., to swoboda wyboru formy zgłoszenia zarzutu potrącenia (art. 60 k.p.c.) i podleganie jedynie ogólnym wymaganiom dotyczącym zarzutów, nie oznacza dowolności w jego formułowaniu. Poza wymogiem oświadczenia o potrąceniu pozwany powinien zindywidualizować swoją wierzytelność, skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia



z wierzycelnością powoda, wskazać przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości oraz dowody w celu ich wykazania.

Tego rodzaju oświadczenie procesowe nie zostało złożone, brak jest także jakichkolwiek danych świadczących o tym, że do potrącenia doszło poza procesem. Nie można natomiast domniemywać, że zarzut potrącenia został zgłoszony w sposób dorozumiany tylko na tej podstawie, że powódka odmawia realizacji roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym. Należy przy tym zaznaczyć, że była ona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, co tym bardziej nie może skłaniać do nadawania jej oświadczeniom procesowym treści, które nie zostały wprost wyrażone. W tej sytuacji sam niewątpliwie udowodniony fakt spłaty przez powódkę w przeszłości zobowiązań pozwanego i A. K. (1) był niewystarczający do zniweczenia tytułu wykonawczego w oparciu o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Podzielając zatem w pełni rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną na mocy art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, przy uwzględnieniu § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163, poz. 1349).

(...)